

Sygn. akt II K 473/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 marca 2019 roku

Sąd Rejonowy w Nowym Dworze Mazowieckim w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodnicząca – SSR Justyna Żbikowska

Protokolant – (...)

w obecności prokuratora Justyny Tupaczewskiej

i oskarżycielki posiłkowej (...)

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 2 października 2018 r., 6 listopada 2018 r.,
13 listopada 2018 r., 11 grudnia 2018 r. i 19 lutego 2019 r.

sprawy (...)

syna (...) i (...)

ur. (...) w (...)

oskarżonego o to, że:

w okresie czasu od (...) roku do (...) roku w miejscowości (...),
ul. (...). (...) (...), gm. (...), woj. (...), uporczywie nękał ciotkę (...) poprzez wszczynanie awantur, ublizanie słowami
wulgarnymi

i obelżywymi, popychanie, wypędzanie z domu, ograniczanie dostępu do wspólnej kuchni, zakręcanie wody,
ograniczanie dostępu do pomieszczeń, rozpylanie substancji żrącej na jej pościel i w pomieszczeniu, które zajmowała,
zatykanie przewodu kominowego oraz pozostawianie odkręconych kurków w kuchence gazowej, nie podpalając
płomienia, co wzbudziło u pokrzywdzonej uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia, a ponadto
w dniu (...) roku bił pięściami po całym ciele, czym spowodował u pokrzywdzonej naruszenie czynności narządu ciała
lub rozstrój zdrowia trwający nie dłużej niż 7 dni

w skutek czego doznała urazu w postaci krwiaka okularowego oka prawego i lewego, czym spowodował u
pokrzywdzonej naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia trwający nie dłużej niż 7 dni, istotnie naruszył
jej prywatność oraz kierował wobec niej groźby pozbawienia życia, przy czym groźby te wzbudziły w zagrożonej
uzasadnioną obawę, że będą spełnione,

tj. o czyn z art. 190a § 1 kk w zb. z art. 190 § 1 kk w zb. z art. 157 § 2 kk w zw.

z art. 11 § 2 kk

o r z e k a

I. w ramach czynu zarzucanego oskarżonemu (...) uznaje go za winnego popełnienia tego, że:

a) w okresie czasu od (...) roku do 9 maja 2018 roku w miejscowości (...), ul. (...). (...) (...), gm. (...), woj. (...), uporczywie
nękał ciotkę (...) poprzez wszczynanie awantur, ublizanie słowami wulgarnymi i obelżywymi, wypędzanie z domu,
ograniczanie dostępu do wspólnej kuchni i groźenie, co wzbudziło u pokrzywdzonej uzasadnione okolicznościami
poczucie zagrożenia i istotnie naruszyło jej prywatność oraz kierował wobec niej groźby pozbawienia życia, przy czym
groźby te wzbudziły w pokrzywdzonej uzasadnioną obawę ich spełnienia, co stanowi występki z art. 190a § 1 kk w zb.

z art. 190 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk, za który na tej podstawie oskarżonego skazuje, a na podstawie art. 190a § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk w zw. z art. 37a kk wymierza mu karę 3 (trzech) miesięcy ograniczenia wolności polegającej na obowiązku wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 (dwudziestu) godzin miesięcznie,

b) w dniu (...) roku w miejscowości (...), ul. (...) (...), gm. (...), woj. (...), pobił ciotkę (...), czym spowodował u pokrzywdzonej naruszenie czynności narządu ciała trwające nie dłużej niż 7 dni w postaci krwiaka okularowego oka prawego i lewego, co stanowi występki z art. 157 § 2 kk, za który na tej podstawie oskarżonego skazuje i wymierza mu karę 3 (trzech) miesięcy ograniczenia wolności polegającej na obowiązku wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 (dwudziestu) godzin miesięcznie;

II. na podstawie art. 85 § 1 i 2 kk, art. 85a kk i art. 86 § 1 i 3 kk orzeczone kary ograniczenia wolności łączy i w ich miejsce wymierza oskarżonemu karę łączną 4 (czterech) miesięcy ograniczenia wolności polegającej na obowiązku wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 (dwudziestu) godzin miesięcznie;

III. na podstawie art. 34 § 3 kk w zw. z art. 72 § 1 pkt 5 kk w zw. z art. 86 § 3 kk zobowiązuje oskarżonego do powstrzymania się od nadużywania alkoholu;

IV. na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej kary łącznej ograniczenia wolności zalicza oskarżonemu okres zatrzymania od dnia 10 maja 2018 r., godz. 17:10 do dnia 11 maja 2018 r., godz. 12:07;

V. na podstawie art. 624 § 1 kpk zwalnia oskarżonego w całości od kosztów sądowych, obciążając nimi Skarb Państwa.

Sygn. akt II K 473 / 18

UZASADNIENIE

Na podstawie materiału dowodowego ujawnionego w czasie rozprawy sąd ustalił następujący stan faktyczny. Oskarżony (...) oraz pokrzywdzona (...) zamieszkują w miejscowości (...) przy ul. (...) (...). Zajmują dom jednorodzinny, którego oskarżony jest współwłaścicielem w 1/2 części. Drugim współwłaścicielem nieruchomości w 1/2 części jest syn pokrzywdzonej (...). Oskarżony i pokrzywdzona zajmują osobne pokoje, dzielą kuchnię oraz przedsiónek. Posiadają wspólne wejście. Drugą część domu która posiada oddzielne wejście użytkuje (...). Na przestrzeni ostatnich kilku lat między (...) i (...) dochodzi do nieporozumień na tle zajmowanej wspólnie nieruchomości i korzystania z przynależnych do niej pomieszczeń zarówno mieszkalnych jak i gospodarczych. Do podobnych nieporozumień dochodzi również między pokrzywdzoną i jej synem (...), który nie zamieszkuje w nieruchomości ale jest na niej obecny praktycznie każdego dnia w związku z prowadzeniem gospodarstwa i chowem zwierząt. Pokrzywdzona zamieszkuje rzeczoną nieruchomość od urodzenia i mimo innego rozrządzenia w przedmiocie własności czuje się jej właścicielem. W związku z tym często narzucała (...) i (...) swoje zdanie co do sposobu zarządzania i gospodarowania nieruchomością, a tym samym oddziaływała na swobodę w dowolnym korzystaniu z tejże nieruchomości i posadowionych na niej zabudowań. Skutkiem szeregu wzajemnych pretensji, w miejscu zamieszkania stron wielokrotnie przeprowadzane były interwencje policji. Z uwagi na istniejący konflikt w okresie od (...) roku do 9 maja 2018 roku oskarżony wszczywał z pokrzywdzoną awantury, ubliżał jej słowami wulgarnymi i obelżywymi, wypędzał z domu, ograniczał dostęp do wspólnie użytkowanej kuchni oraz groził pozbawieniem życia. Awantury wszczywał po alkoholu, ale także będąc trzeźwym. Pokrzywdzona w trakcie tych zdarzeń nie pozostawała bierna. W dniu (...) roku oskarżony (...) uderzając pokrzywdzoną (...) rękami po twarzy spowodował u niej obrażenia ciała w postaci krwiaka okularowego oka prawego i lewego skutkujące naruszeniem czynności narządów ciała pokrzywdzonej w okresie nie przekraczającym 7 dni. Relacje panujące między oskarżonym, (...) i pokrzywdzoną stały się powodem w obliczu którego oskarżony i (...) wezwali pokrzywdzoną do opuszczenia nieruchomości, a następnie pozwem z dnia 16 listopada 2017 roku wystąpili przeciwko niej do sądu o eksmisję. W dniu (...) roku pokrzywdzona zawiadomiła policję podejrzewając oskarżonego i (...) o rozproszenie na pościeli którą wietrzyła na

podwórzu nieokreślonej substancji. Interwencja nie została potwierdzona. W dniu 9 maja 2018 roku (...) wezwała pogotowie i policję po tym jak podejrzewała oskarżonego o rozproszenie w zajmowanych przez siebie pomieszczeniach gazu. Interwencja nie została potwierdzona.

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił w oparciu o dowody osobowe w postaci wyjaśnień oskarżonego (...) (k.98,104,284-5) w części korespondującej z poczynionymi ustaleniami faktycznymi, częściowo zeznania oskarżycielki posiłkowej (...) (k.2-3,30-1,65-7,82-4,311-2), zeznania świadków (...) (k. 16-7,313), (...) (k.79-80,322-3), (...) (k.117-8,323-4), (...) (k.234,324), (...) (k.159,328), (...) (k.34,328), a także (...) (k.41-2,107-8,314) i (...) (k.22-3,122-3,313-4) w zakresie w jakim odzwierciedlają poczynione ustalenia faktyczne, a ponadto zaświadczenie lekarskie (k.9), informację (...) (k.28), notatkę urzędową (k.33), protokół oględzin z załącznikami (k.48-62), protokół zatrzymania rzeczy (k.72-76), opinię psychologa (k.114-6,312-3), dokumentację medyczną (k.154-6), kopię notatników służbowych (k.164-7) i informację z (...) (...) (k.294).

Oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu. W postępowaniu przygotowawczym (k.98,104) wyjaśnił, że stara się pokrzywdzonej unikać, a już na pewno jej nie bije, popycha i wyzywa. Nie zakręca wody, bo sam również by jej nie miał i nie zatyka komina, bo szkodę wyrządziłby także sobie, bo komin mają wspólny. Na pewno nie bił ciotki i nie było takiej sytuacji aby o podobnym zdarzeniu wspomniał bratu (...). Zaprzeczył jakoby psikał pokrzywdzonej na pościel bo nie było go w tym czasie w domu i rozpyłał gaz, gdzie korytarz objęty jest monitoringiem i byłoby widać, że zbliża się do jej drzwi. Wyjaśnił ponadto, że ciotka jest chora na padaczkę i zawsze wszyscy jej ustępowali. Wszystkie zachowania które są mu zarzucane zmyśliła i to ona uprzykrza mu życie. Zdarzyło się, że zamknęła dom na trzy dni i musiał nocować u najmych. Przyznał, że wulgarnie się do niej odezwał ale był prowokowany i nie wytrzymał. Dodał, że po zdarzeniu z kołdrą, w sieni domu i na podwórku został założony przez (...) monitoring. Chce żeby był spokój ale to nie zależy tylko od niego. Nie czuje się winny i to on jest ofiarą. Nie ma się dokąd wyprowadzić, poza tym nie będzie się wyprowadzał skoro dom jest jego. Na rozprawie (k.284-5) wyjaśnił ponadto, że w dniu w którym miał pobić ciotkę to jest (...) roku miała atak padaczki, porzobiła się i zabrała ją pogotowie. Zaprzeczył, że wypędza ciotkę, bo to ona wypędza jego.

Sąd zważył co następuje:

W obliczu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego należało dać wiarę wyjaśnieniom (...) w takim zakresie w jakim jego relacja odzwierciedla poczynione ustalenia faktyczne. W dalszej części wyjaśnienia oskarżonego podlegały odrzuceniu. W ocenie sądu fakt, że oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu stanowi wyraz przyjętej przez niego linii obrony zmierzającej do uniknięcia ewentualnej odpowiedzialności karnej, którą przyszło mu przyjąć w obliczu postawienia w stan oskarżenia i która w oparciu o pozostałe przeprowadzone w sprawie dowody którym sąd dał wiarę, została skutecznie podważona. Relacja oskarżonego w części, w której nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i podnosił, że to on jest ofiarą jest niewiarygodna i służy przedstawieniu swojej osoby wyłącznie w pozytywnym świetle. Oskarżony wskazuje bowiem wyłącznie na okoliczności świadczące na jego korzyść a pomija te które mogłyby go ewentualnie obciążać. O ile bowiem oskarżony w logiczny sposób był w stanie wyjaśnić kwestię uszkodzonego przewodu elektrycznego, co znajduje potwierdzenie w relacji świadka (...), a co skutkowało brakiem światła w szopce i o co pokrzywdzona miała mieć pretensje, to już pominął okoliczność, że zamknął przed pokrzywdzoną pomieszczenie w którym trzymała niezbędne jej rzeczy. Z zeznań świadka (...) wynika natomiast, że uczynił to świadomie twierdząc, że to jego własność i otworzył dopiero po namowach funkcjonariusza policji. Nie jest zatem tak jak próbuje się przedstawić oskarżony, że za wszystkie nieporozumienia odpowiedzialna jest pokrzywdzona. Bezsprzecznie bowiem kością niezgodny jest prawo własności rzeczonyj nieruchomości oraz okoliczność, że pokrzywdzona co do zasady nie posiada tytułu prawnego do jej zajmowania. Mieszkała w tym domu od zawsze ze swoją matką, następnie jako matka i przedstawiciel ustawowy (...), gdyż w chwili przyjęcia darowizny nieruchomości był małoletni. Przy ocenie wyjaśnień oskarżonego trzeba mieć ostatecznie na uwadze także to, że oskarżony wspólnie z synem pokrzywdzonej (...) złożyli do sądu pozew o jej eksmisję. I następnie wnioskować, że to oskarżony i (...) dążą do tego, aby (...) się wyprowadziła, utrudniając jej korzystanie z domu w którym mieszka od kilkudziesięciu lat. Naturalnie sąd równocześnie dostrzega, na co wskazuje zgromadzony materiał dowodowy, że niektóre sytuacje o których mówiła pokrzywdzona nie miały miejsca, jak w przypadku spryskania pościeli czy

rozpylenia gazu, gdzie przeprowadzone w tym zakresie czynności zdarzeń tych nie potwierdziły, ale nie można zapominać o czym wyjaśnił także sam oskarżony, że pokrzywdzona jest osobą chorą. Może zatem niektóre sytuacje postrzegać nieadekwatnie do rzeczywistości według własnych subiektywnych odczuć, co wynika wprost z opinii biegłego psychologa, a także znajduje potwierdzenie w zeznaniach (...). Jednak tylko ta okoliczność, nie może sama w sobie w ocenie sądu przesądzać, że pokrzywdzona mija się z prawdą w każdym wypadku. Oceniając wyjaśnienia oskarżonego trzeba mieć także na uwadze, że żaden z przeprowadzonych dowodów, poza zeznaniami (...) i (...), nie potwierdził tego, że to wyłącznie pokrzywdzona inicjowała kłótnie. Co więcej z zeznań brata oskarżonego, (...), wynika że to oskarżony w jego ocenie jest stroną zapalną jakichkolwiek nieporozumień. Z zeznań świadka należy wnioskować, że przyjęcie takiego stanowiska spowodowało bezpośrednie zachowanie oskarżonego wobec świadka w dniu (...) roku. Do tego czasu oskarżony i (...) mówili świadkowi, że ciotka różnie się zachowuje i nawet im wierzył, bo także i w obecności świadka pokrzywdzona potrafiła opowiadać „od rzeczy”. Ale sytuację zmieniło zachowanie oskarżonego w dniu (...) roku, co do którego świadek zeznał, że uderzył wówczas oskarżonego i zniszczył mu telefon, co było bezpośrednią odpowiedzią na zachowanie (...). Sąd polegał na zeznaniach (...) gdyż zgromadzony materiał dowodowy nie prowadzi do wniosków przeciwnych. (...) nie miał żadnego powodu aby złożyć zeznania oskarżonego obciążające. Dość powiedzieć, że jako członek najbliższej rodziny oskarżonego mógł postąpić odwrotnie czego nie uczynił. Szczerze wyjaśnił jak wcześniej postrzegał relację oskarżonego i pokrzywdzonej oraz w szczegółach opowiedział o zdarzeniu z (...) roku nie tając przy tym okoliczności, że uderzył oskarżonego i zniszczył mu telefon przez co mógł przecież sprowadzić na siebie ewentualną odpowiedzialność karną.

Sąd nie dał również wiary wyjaśnieniom oskarżonego co do przebiegu zdarzenia z dnia (...) roku. Jak wykazało przeprowadzone postępowanie, w dniu (...) roku nie była, jak wyjaśnił oskarżony, udzielana pokrzywdzonej pomoc medyczna w związku z napadem epilepsji. Na co wskazuje informacja (...) (...) (k.294) w tym dniu nie była wysyłana do pokrzywdzonej karetka. Nie było zatem tak, że urazu twarzy pokrzywdzona doznała w wyniku upadku związanego z atakiem padaczki. (...) zeznała, że po pobiciu przez oskarżonego udała się do lekarza, co potwierdza zaświadczenie z dnia 28 lipca 2018 roku (k.9), ale jednocześnie nie miała pieniędzy aby poddać się obdukcji i obdukcja nie została wykonana. Reasumując, sąd dał wiarę oskarżonemu w takim zakresie w jakim potwierdzają poczynione ustalenia faktyczne, w pozostałej części wyjaśnienia te jako element realizowanej linii obrony odrzucił.

Sąd dał wiarę pokrzywdzonej (...) co do tego, że to oskarżony (...) wszczywał z nią kłótnie, wypędzał z domu i zabraniał korzystania ze wspólnej kuchni i zabudowań gospodarczych. Jej relacja w tym zakresie znajduje potwierdzenie w zeznaniach (...) i (...). Sąd dał wiarę zeznaniom pokrzywdzonej również w zakresie w jakim zeznała, że to on jest stroną zaczepną o czym przekonują bezpośrednio zeznania (...). Skoro oskarżony był w stanie zachować się w określony sposób wobec swojego brata, strasząc nagraniem rozmowy i mówiąc w jaki sposób nagranie to zostanie wykorzystane, nie budzi żadnych wątpliwości, że w podobny sposób mógłby się zachować wobec słabszej wobec niego pokrzywdzonej. Sąd dał także wiarę zeznaniom pokrzywdzonej w części dotyczącej okoliczności w jakich doznała obrażeń ciała w dniu (...) roku. Za wiarygodne sąd uznał zeznania oskarżycielki posiłkowej także w zakresie tego, że oskarżony nadużywa alkoholu. W tym zakresie zeznania te mają potwierdzenie w zeznaniach świadka (...) i (...). W zakresie w jakim pokrzywdzona twierdziła, że oskarżony jej dokucza odkręcając gaz, zakręcając wodę, zapychając komin, pryskając na pościel i rozpylając gaz sąd nie dał wiary tym zeznaniom. W zakresie zakręcenia wody, odkręcenia gazu i zapchania komina sąd polegał na wyjaśnieniach oskarżonego które są logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego. Słusznie zauważył oskarżony, że gdyby celowo zakręcił wodę to sam również nie mógłby z niej korzystać więc nie działałby na swoją szkodę. Podobnie trudno przyjąć w oparciu o zasady prawidłowego rozumowania, że oskarżony odkręciłby gaz w domu w którym zamieszkuje i w ten sposób narażałby się na ewentualne szkody związane z jego wybuchem. Jako irracjonalne należy także traktować zeznania pokrzywdzonej, że oskarżony zapchał komin, skoro wspólnie z niego korzystali i ewentualne nieprawidłowości związane z jego drożnością niewątpliwie dotknęłyby również oskarżonego. Sąd nie dał wiary pokrzywdzonej co do tego, że oskarżony opryskał jej pościel, jak również co do tego, że miał rozpylić gaz w zajmowanych przez nią pomieszczeniach. Kwestia zapachu pościeli i zapachu obecnego w mieszkaniu, w sytuacji kiedy w żaden sposób nie zostało potwierdzone, że mogło dojść do działania na szkodę pokrzywdzonej, należy rozpatrywać wyłącznie w kategorii subiektywnych odczuć pokrzywdzonej, która w obliczu rysującego się konfliktu o każde w swojej ocenie odstępstwo od normy bądź zdarzenie zaistniałe na

nieruchomości obwiniała automatycznie oskarżonego i na co wskazuje opinia psychologa może mieć skłonności do nadinterpretowywania wydarzeń.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...) i (...) którzy jako osoby obce, niezainteresowane sposobem rozstrzygnięcia, nie miały żadnego interesu w składaniu zeznań określonej treści.

Sąd polegał także na zeznaniach (...) gdzie zgromadzony materiał dowodowy nie prowadzi do wniosków przeciwnych. Świadek zeznała, że w rodzinie trwa konflikt co związane jest z prawem własności nieruchomości, nie wiadomo co jest czyje. Słyszała od pokrzywdzonej że została pobita, gdzie miała zostać pobita przez całą trójkę, ale nie zna okoliczności. Mając na uwadze okoliczność, że co do zasady świadek swoją wiedzę czerpie z przekazu osób trzecich sąd oparł się na zeznaniach świadka w zakresie w jakim korespondują z poczynionymi ustaleniami faktycznymi.

Sąd dał wiarę zeznaniom (...) i (...) w takiej części w jakiej korespondują z poczynionymi ustaleniami faktycznymi, w szczególności zaś zeznaniami pokrzywdzonej (...) oraz świadka (...). Zgromadzone materiały wskazują, że między świadkami a pokrzywdzoną istnieje konflikt związany ze sposobem korzystania z domu oraz budynków gospodarczych, jak również z samym faktem zajmowania przez pokrzywdzoną rzeczonyj nieruchomości. (...) złożył przeciwko pokrzywdzonej pozew o eksmisję. W tych okolicznościach świadkowie mieli bezpośredni interes w tym, aby złożyć zeznania świadczące na niekorzyść (...) bowiem wykazanie wobec niej podejmowania działań o charakterze sprzecznym z zasadami współżycia społecznego może stanowić następnie podwaliny decyzji sądu o eksmisji.

Sąd w całości obdarzył wiarą opinię biegłego psychologa oraz opinię biegłych psychiatrów. Są one jasne, konkretne, w pełni obejmują przedstawioną tezę dowodową, zostały wydane przez uprawnione osoby, dysponujące niezbędną wiedzą specjalistyczną, a sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania ich wiarygodności, podobnie dowody te nie były podważane przez strony postępowania.

Dowody pozaosobowe ujawnione bez odczytywania i zaliczone w poczet materiału dowodowego, mimo, że niektóre zostały przedstawione w kopiach, sąd obdarzył wiarą, gdyż zostały zgromadzone zgodnie z obowiązującymi zasadami procesowymi, a żadna ze stron ich nie negowała.

W świetle powyższych dowodów i poczynionych na ich podstawie ustaleń sąd doszedł do przekonania, iż wina oskarżonego (...) została w pełni udowodniona.

Przystępując do kwalifikacji prawnej czynów przypisanych oskarżonemu sąd przyjął, że czyn opisany w pkt. Ia wyroku winien zostać zakwalifikowany z art. 190a § 1 kk w zb. z art. 190 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk, natomiast czyn ujęty w pkt. Ib z art. 157 § 2 kk.

Odpowiedzialności karnej w myśl przepisu art. 190a § 1 kk podlega ten, kto przez uporczywe nękanie innej osoby lub osoby jej najbliższej wzbudza u niej uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia lub istotnie narusza jej prywatność. Zasadniczym zachowaniem wyrażającym czynność sprawczą tego przestępstwa jest uporczywe nękanie, przez co należy rozumieć wielokrotne, powtarzające się prześladowanie, wyrażające się w podejmowaniu różnych naprzykrzających się czynności, których celem jest udręczenie, utrapienie, dokuczenie lub niepokojenie pokrzywdzonego albo jego osoby najbliższej. Dobrem chronionym przestępstwem z art. 190a § 1 kk jest prawo do życia w poczuciu bezpieczeństwa, tj. wolnego od jakiegokolwiek formy dręczenia, nękania i poczucia zagrożenia. Ochronie podlega wolność psychiczna człowieka, ale także jego prawo do ochrony życia prywatnego i rodzinnego. Jak podnosi się w piśmiennictwie prywatność oznacza pewien obszar przyrodzonej wolności człowieka, w którym ma on prawo autonomicznie decydować o kształcie swojego szeroko rozumianego trybu życia. Może obejmować ona zatem różne aspekty życia, począwszy od decydowania o swoim wizerunku, sposobie wyrażania emocji i myśli (wypowiedzi) oraz sposobie postępowania. Cechą prywatności jest to, że zapewnia człowiekowi ochronę przed ingerencją innych ludzi, często więc wyraża się w ochronie miejsca zamieszkania, tajemnicy korespondencji i innych informacji osobistych oraz relacji z osobami bliskimi. Istotne naruszenie prywatności będzie miało miejsce w przypadku podejmowania przez sprawcę czynności, które godzą w życie prywatne lub rodzinne pokrzywdzonego wbrew jego woli, w szczególności obejmują ingerencję w osobiste sprawy pokrzywdzonego, publiczne ujawnienie faktów prywatnych lub stawiających

go w niekorzystnym świetle, a także obejmują naruszenie tajemnicy korespondencji lub miru domowego (tak A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), Kodeks karny. Komentarz. Wyd. 6, Warszawa 2019) . W ocenie sądu zachowania oskarżonego polegające na wypędzaniu z domu, ograniczaniu dostępu do kuchni, wielokrotnym wszczynaniu w domu awantur, ubliżaniu słowami wulgarnymi i obelżywymi, groźeniu pozbawieniem życia, stanowiło niepożądaną istotną ingerencję w prywatność pokrzywdzonej, w jej prawo do życia własnym życiem układanym według własnej woli. Okoliczność, że to oskarżony i (...) są współwłaścicielami domu, nie może w ocenie sądu pozbawiać (...) prawa do zamieszkiwania w tym domu. Pokrzywdzona większość swego życia spędziła w domu, którego współwłaścicielem jest oskarżony. W przeszłości dom należał do matki (...), która darowała nieruchomości swoim wnukom – oskarżonemu oraz (...). Pokrzywdzona z uwagi na wiek, stan zdrowia, brak majątku, wystarczających środków pieniężnych nie jest w stanie zmienić miejsca zamieszkania. Jest starszą, schorowaną osobą. Nie musi znosić w miejscu swego zamieszkania ciągłych żądań opuszczenia tego domu, wyzwisk oraz gróźb oskarżonego. Działanie oskarżonego było uporczywe. Oskarżony trwał w swoim uporze co do zakazu korzystania z kuchni, wypędzania ciotki z domu, wszczynaniu z nią kłótni mimo próśb bliższych i dalszych członków rodziny, aby zmienił swoje zachowanie. Nie można przy tym przyjąć, że na skutek tego, iż pokrzywdzona również wyzywała oskarżonego zachowanie oskarżonego opisane powyżej nie wypełniło znamion przestępstwa z art. 190a § 1 kk. Trzeba mieć bowiem na uwadze, że to nie pokrzywdzona inicjowała agresywne zachowania w miejscu zamieszkania i to nie ona wszczyła kłótnie. Z uwagi na przewagę fizyczną oskarżonego nad pokrzywdzoną nie miała ona możliwości aby działaniom oskarżonego skutecznie się przeciwstawić. Oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał także znamiona występku z art. 190 § 1 kk. Do dokonania tego przestępstwa konieczne jest wystąpienie skutku w postaci wzbudzenia w zagrożonym uzasadnionej obawy, że groźba będzie spełniona. Groźba musi dotrzeć do pokrzywdzonego i wywołać u niego określony stan psychiczny. Pokrzywdzony musi potraktować groźbę poważnie i uważać jej spełnienie za prawdopodobne. Nie jest wymagane natomiast obiektywne niebezpieczeństwo realizacji groźby. Odnosząc powyższe do stanu faktycznego ustalonego w niniejszej sprawie należy stwierdzić, iż oskarżony swoim zachowaniem polegającym na groźeniu pokrzywdzonej, że ją pozbawi życia wypełniła znamiona groźby karalnej, gdzie pokrzywdzona obawę taką wyraziła. Z tych względów nie budzi w ocenie sądu wątpliwości, że zachowaniem swoim w ramach czynu opisanego w pkt. Ia wyroku oskarżony w pełni wyczerpał znamiona występku kwalifikowanego z art. 190a § 1 kk w zb. z art. 190 § 1 kk, gdzie kwalifikacja prawna czynu podlegała następnie uzupełnieniu o przepis art. 11 § 2 kk. W ramach jednego czynu zachowanie (...) wyczerpało bowiem znamiona określone w dwóch przepisach ustawy karnej, a wówczas sąd skazuje za jedno przestępstwo na podstawie wszystkich zbiegających się przepisów.

Oskarżony w dniu (...) roku uderzał pokrzywdzoną (...) rękami po twarzy powodując u niej w ten sposób obrażenia ciała w postaci krwiaka okularowego oka prawego i lewego, które to obrażenia skutkowały naruszeniem czynności narządów ciała pokrzywdzonej w okresie nie przekraczającym 7 dni. Z uwagi na rodzaj powstałych uszkodzeń ciała nie sposób mówić, że oskarżony dopuścił się wyłącznie naruszenia nietykalności cielesnej gdyż z takowym nie wiążą się widoczne obrażenia ciała, zgromadzony materiał dowodowy nie daje także podstaw do przyjęcia, aby obrażenia jakich doznała pokrzywdzona skutkowały naruszeniem czynności narządów ciała w okresie przekraczającym 7 dni. W tych okolicznościach nie budzi wątpliwości, że zachowaniem swoim w ramach czynu opisanego w pkt. Ib wyroku (...) w pełni wyczerpał znamiona przestępstwa określonego w art. 157 § 2 kk.

Oceniając stopień winy oskarżonego oraz stopień społecznej szkodliwości przypisanych mu czynów sąd uznał je za wysokie. (...) jako osoba dorosła, posiadająca pełną zdolność do rozpoznania znaczenia swojego czynu i pokierowania swoim postępowaniem, gdzie okoliczności przeciwnie nie wynikają z opinii sądowo – psychiatrycznej, miał świadomość bezprawności swoich zachowań podejmowanych przeciwko osobie starszej, schorowanej, co więcej członkowi rodziny, którą winien darzyć szczególnym szacunkiem, i zdawał sobie sprawę z podejmowanych działań i związanych z tym konsekwencji.

Kierując się dyrektywami wymiaru kary określonymi art. 53 kk sąd baczyl by wysokość kary była adekwatna do stopnia zawinienia oskarżonego oraz stopnia społecznej szkodliwości przypisanych mu czynów. Jako okoliczność obciążającą przy wymiarze kary sąd uwzględnił uprzednią karalność oskarżonego, znaczny stopień społecznej szkodliwości

czynów, a także działanie pod wpływem alkoholu. Do okoliczności łagodzących sąd zaliczył to, że pokrzywdzona nie była tylko biernym uczestnikiem kłótni i niejednokrotnie wzywała policję bez uzasadnienia.

Wobec skazania (...) w pkt. Ia wyroku za czyn z art. 190a § 1 kk w zb. z art. 190 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk, w myśl art. 11 § 3 kk sąd zobowiązany był wymierzyć karę na podstawie przepisu przewidującego karę surowszą, w tym wypadku art. 190a § 1 kk, gdzie ustawa przewiduje tylko karę pozbawienia wolności. Niemniej w sprawie niniejszej, wykorzystując uprawnienie przewidziane treścią art. 37a kk, zgodnie z którym jeżeli ustawa przewiduje zagrożenie karą pozbawienia wolności nieprzekraczającą 8 lat, można zamiast tej kary orzec grzywnę lub karę ograniczenia wolności, sąd uznając, że kara pozbawienia wolności przekraczałaby stopień zawinienia oskarżonego postanowił wymierzyć oskarżonemu karę 3 miesięcy ograniczenia wolności polegającą na obowiązku wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin miesięcznie. Tożsamą karę sąd wymierzył oskarżonemu za czyn przypisany w pkt. Ib wyroku. Następnie mając na uwadze treść art. 85 § 1 i 2 kk i art. 86 § 1 i 3 kk sąd kary te połączył i wymierzył oskarżonemu karę łączną 4 miesięcy ograniczenia wolności polegającą na obowiązku wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin miesięcznie, gdzie minimalną karą łączną mogła być kara 3 miesięcy ograniczenia wolności, a maksymalną karą łączną kara 6 miesięcy ograniczenia wolności. Stosując przy łączeniu kar zasadę asperacji sąd z uwagi na w zasadzie tożsamy czas popełnienia zarzucanych oskarżonemu przestępstw, odstąpił od zasady kumulacji kar, ale również w oparciu o fakt, że czyn z art. 157 § 2 kk godzi w inne dobro chronione prawem niż czyn z art. 190a § 1 kk i art. 190 § 1 kk, podstawą wymiaru kary łącznej nie mogła być zasada absorpcji skutkująca wymierzeniem kary łącznej w wymiarze minimalnym. Zdaniem sądu tak ukształtowana kara, zarówno co do rodzaju jak i wysokości, spełni swoje cele. Odpowiada stopniowi winy oskarżonego, stopniowi szkodliwości społecznej przypisanych mu czynów, jak również uwzględnia potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, co także stanowi cel kary, i wprowadza przekonanie o jej nieuchronności. Bez wątplenia obowiązek wykonywania pracy będzie dyscyplinował oskarżonego, pozytywnie wpływając na wdrożenie do poszanowania porządku prawnego w przyszłości.

Z racji tego, że przestępczych wobec pokrzywdzonej zachowań oskarżony dopuszczał się również pod wpływem alkoholu, orzekając wobec (...) karę ograniczenia wolności sąd zobowiązał go do jednoczesnego powstrzymywania się od nadużywania alkoholu.

Mając na uwadze okoliczność, że oskarżony był w niniejszej sprawie zatrzymany w okresie od 10 maja 2018 roku g. 17.10 do 11 maja 2018 roku g. 12.07 okres ten jako rzeczywistego pozbawienia wolności podlegał zaliczeniu na poczet wymierzonej kary łącznej, gdzie jeden dzień pozbawienia wolności odpowiada dwóm dniom kary ograniczenia wolności.

Mając na uwadze sytuację materialną oskarżonego który (...) sąd uznał, że (...) i w oparciu o przepis art. 624 § 1 pkp kosztami tymi w całości obciążył Skarb Państwa.